



Olga Osadczy

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie

ORCID: 0000-0001-5692-215X

**Orientalne zaśpiewy w modlitwie Kresów.
Języki sakralne Ormian, Żydów, Karaimów i Tatarów**

**Oriental Traces in the Prayers of the Borderlines.
Sacral languages of the Armenians, the Jews, the Karaims
and the Tatars**

Abstrakt

Mniejszości narodowe, które zamieszkiwały wschodnie pogranicze państwa polsko-litewskiego, wniosły do kultury religijnej egzotyczne barwy Orientu. Obok dominujących wpływów łacińsko-polskich i bizantyńsko-ruskich w ciągu wieków współistniały tradycje sakralne Żydów, Ormian, Karaimów, Tatarów. Oprócz tradycyjnej łaciny i języka staro-cerkiewno-słowiańskiego mieszkańcy Kresów byli oswojeni z brzmieniem języka hebrajskiego, karaimskiego, arabskiego i grabara – liturgicznego języka Ormian.

Słowa kluczowe: *język sakralny, Ormianie, Żydzi, Karaimi, Tatarzy.*

Abstract

National minorities living on the eastern borderlines of the Polish-Lithuanian State enriched the religious culture with the exotic colors of the East. Alongside with the predominant Latin-Polish and Byzantine-Russian influence, the sacral traditions of the Jews, the Armenians, the Karaims and the Tatars were also established. The Latin and Old Slavic languages were the traditional languages of

the church service. But the borderline people gradually got accustomed to the sounds of Hebrew, Karaite and the Arabic language, as well as Grabar – the classical Armenian language of that liturgy.

Key words: *Sacral language, the Armenians, the Jews, the Karaites, the Tatars.*

Od wieków w wielkich religiach monoteistycznych: judaizmie, chrześcijaństwie, islamie funkcjonuje pojęcie języka świętego czy też sakralnego, tzn. języka w którym spisano księgi zawierające objawienie Boga. Ziemia wschodnie państwa polsko-litewskiego tradycyjnie określane jako ziemie kresowe uważa się za miejsce spotkania Słowiańszczyzny wschodniej i zachodniej, chrześcijaństwa katolickiego i prawosławnego, cywilizacji łacińskiej i bizantyńskiej. Jednak nie byłyby one tak mocno naznaczone bogactwem kultur, romantyzmem i poetycką inspiracją, gdyby nie większe lub mniejsze wtręty przyniesione z dalekich egzotycznych krajów, które w ciągu wieków stały się elementem rodzimej kultury. Mamy tu na uwadze przede wszystkim potężną kolonizację żydowską, która z biegiem lat opanowała obszerne połacie, przede wszystkim małomiasteczkowe, ziem kresowych, ale także i stopniowo polszczyły się żywioł ormiański, jak też bardziej hermetyczne i marginalne oazy karaimejskiej czy też tatarskiej obecności. Przybywszy z dalekiego Orientu zachowywali własną tożsamość dzięki kultywowaniu tradycji religijnej. Obok chrześcijan Ormian początkowo ortodoksyjnych, a potem unickich katolików rozwijała się religia starotestamentowa, którą przy zachowaniu specyficznych odmienności dzielili między sobą Żydzi i Karaimi, znaleźli też miejsce dla siebie zawsze wierni wielkim księżętom litewskim a potem królom Rzeczypospolitej tatarscy wyznawcy islamu.

Ormianie to naród pochodzenia indoeuropejskiego, który osiadł na ziemiach leżących między Morzem Kaspijskim a Eufratem i dorzeczem rzeki Halia. Mały, lecz bogaty w zasoby naturalne kraj będący pomostem pomiędzy Wschodem a Zachodem, leżał pomiędzy wielkimi potęgami. Persowie, Rzymianie, Bizantyjczycy, Arabowie, Turcy, Rosjanie chcieli podporządkować sobie państwo ormiańskie. Niejednokrotnie i na dłuższy czas Armenia traciła swoją niezależność. Uciski ze strony kolejnych zaborców, którzy nie rzadko dążyli do podporządkowania a nawet unicestwienia Ormian, zmuszały ten naród do migracji.

Jedna z kolejnych fal ucieczki Ormian z ziemi ojczyściej przypada na połowę XI wieku, kiedy to po zdobyciu przez Turków Seldżuków stolicy Armenii miasta Ani tysiące Ormian szukając schronienia osiedliły się na Kry-

mie, w Trapezuncie oraz grodach mołdawskich i ruskich. (Pełczyński, 2014, s. 65) Na Rusi Ormianie pojawili się po 1080 roku. Następni uciekinierzy z Armenii przybywali na ziemie ruskie w XII i XIII wiekach. Książęta ruscy życzliwie odnosili się do nich. Po przyłączeniu Rusi Halicko-Włodzimierskiej do Polski w XIV w. Ormianie stali się poddanymi polskich władców. Nigdy liczebność diaspory ormiańskiej na ziemiach Rzeczypospolitej nie była zbyt duża. W XVII w. Ormian było nie więcej niż 3000. Ośrodkiem Ormiańskiej diaspory był Lwów. Król Kazimierz Wielki nadał im przywilej potwierdzający ich samorząd sądowniczy oraz odrębność wyznaniową. (Gawlik, 1988, s. 9; Marcinek, 2006, s. 62) Ormianie zamieszkiwali przede wszystkim Lwów oraz Kamieniec Podolski, Bar, Tyśmienicę, Podhajce, Złoczów, Zamość, Łuck, od XVII w. – Żwaniec, Brody, Buczacz, Brzeżany, Śniatyn, Jazłowiec, Łysiec, Stanisławów, zaś od XVIII w. – Kutry, Bałte, Raszków, Mohyłow Podolski, w niektórych okresach – Lublin, Warszawę czy Poznań. (Pełczyński, 2014, s. 65)

Ormiańscy przybysze posługiwali się językiem kipczackim, którego się nauczyli w czasie zamieszkiwania na półwyspie Krymskim, skąd przybyli na ziemie Rusi Zachodniej. (Stopka, 2014, s. 38-39) Ormianie przyswajali języki krajów, w których mieszkali, a więc między innymi polski i ruski. Z czasem, w trakcie integracji ze społeczeństwem polskim, ich głównym językiem stał się polski. (Pełczyński, 2014, s. 71)

Armenia była pierwszym chrześcijańskim państwem na świecie. W 302 roku św. Grzegorz Oświeciciel ochrzcił króla Tirydatesa III. Duchową stolicą Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego został Eczmiadzyn w Armenii, gdzie rezydował patriarcha ormiański. W utwierdzeniu nowej religii św. Grzegorzowi pomagali misjonarze greccy i syryjscy, dlatego też msza święta w Armenii odprawiana była w językach greckim i syryjskim. Liturgia ormiańska należy do najstarszych na świecie. Dzięki działaniu słynnej szkoły tłumaczy, której założycielem był uczony kapłan św. Mesrob Masztoc, powstała liturgia mszalna w tzw. grabarze – klasycznym języku ormiańskim. (Kajetanowicz, 1938, s. 4-5) Mesrob Masztoc, którego uważa się za ojca literatury ormiańskiej, urodził się w 361 lub 362 roku. Był on jednym z urzędników na dworze królewskiej dynastii Arsakydów oraz znanym działaczem państwowym i wojskowym. Potem Masztoc porzucił dworską służbę i stał się kaznodzieją chrześcijańskim. Jeszcze podczas służby na dworze zrodził się w nim pomysł stworzenia ormiańskiego alfabetu. W czasie działalności misyjnej w Hochtn Mesrob szczególnie dotkliwie odczuwał brak literatury chrześcijańskiej w języku narodowym. W tym czasie kazania wygłaszano w języku syryjskim i greckim, niezrozumiałych dla ogółu ludności. Pomysł stworzenia alfabetu ormiańskiego poparł król Armenii Wramszapuch oraz katolikos Saak Partew. Alfabet, odmienny od zna-

nych w tych czasach alfabetów, powstał w 405 roku i zachował się do dzisiaj. Miał 36 liter i całkowicie wyrażał system fonetyczny języka ormiańskiego.

Św. Mesrob wraz ze swoimi uczniami zaczął prowadzić niesamowicie ważną działalność oświeceniową. W miastach, klasztorach w całym kraju otwierano szkoły, w których nauczano w języku ormiańskim. Mesrob Masz-toc stał się pierwszym w Armenii wardapetem, tzn. nauczycielem, oświeci-cielem. W okresie utrwalenia się chrześcijaństwa na ziemiach ormiańskich było szczególne zapotrzebowanie na teologiczne i kościelne księgi w języku zrozumiałym dla wiernych.

O bogactwie i doskonałości *grabara* – staroormiańskiego języka literac-kiego, który był też językiem mówionym, świadczy fakt, iż po stworzeniu al-fabetu możliwe było tłumaczenie Pisma Świętego, antycznej i wczesnochrze-ścijańskiej literatury. (*Изобретение армянского...*) Powstały w 428 roku przekład Biblii (w grabarze *Astwacaszuncz* – Natchniona) na język staro-ormiański XIX-wieczny historyk chrześcijaństwa R. Kornelli nazywał pracą „upiększoną pochwałami” cudzoziemców, angielski badacz Konibir pisał, że ormiańskie tłumaczenie Nowego Testamentu jest doskonale ze względu na piękno języka, doskonałość tłumaczenia i wierność w stosunku do orygina-łu. Wybitny francuski znawca Wschodu Maturen de La Croz nazywał je „królową tłumaczeń” (*La Reine des Versions*). (*Армянская культура...*).

W stosunkowo krótkim czasie na *grabar* przetłumaczono utwory Ojców Kościoła: Bazylego, Grzegorza z Nyssy, Grzegorza z Nazjansu, Jana Chry-zostoma, Efrema, Atanazego z Aleksandrii, Cyryla z Aleksandrii i wielu in-nych. (*Изобретение армянского...*) Wiele utworów wczesnochrześcijańskiej literatury zachowało się tylko dzięki istnieniu ich tłumaczeń na język staro-ormiański.

W 1630 roku z inicjatywy byłego katolika Melhizedeka doszło do za-warcia unii Kościoła Ormiańskiego w Polsce z Rzymem i został utworzony Ormiański Kościół Katolicki. Unię zawarł młody arcybiskup Lwowa Miko-łaj Torosowicz. Zarówno w nowo powstałym Kościele, jak i w Ormiańskim Kościele Apostolskim językiem liturgii i piśmiennictwa religijnego został kla-syczny ormiański język z V w. – *grabar*. (Pelczyński, 2014, s. 72)

W miarę rozwoju i upowszechniania się polszczyzny w społeczeństwie polskim w okresie po Kontrreformacji, po wprowadzeniu wraz z polskim tłumaczeniem Pisma Świętego języka polskiego do życia religijnego, rozbu-dowaniu nabożeństw paraliturgicznych, śpiewów itd., sfera sakralna unickich Ormian również ulegała przemożnym wpływom języka polskiego.

W ciągu stuleci w Europie ukształtowały się także dwie wspólnoty dia-sporowe Żydów – aszkenazyjska i sefardyjska. Różniły się między sobą ele-

mentami kulturowymi, m.in. liturgią, językiem, jednak zawsze jednoczyło je używanie języka hebrajskiego jako języka sakralnego. W języku tym modlono się, w nim była napisana Biblia oraz jej komentarze. Żydzi aszkenazyjscy, którzy rozmawiali w języku jidysz (powstał on na terenach niemiecko-słowiańskich w Średniowieczu), osiedlali się m.in. na ziemiach litewskich i polskich. Pierwsze historyczne wzmianki o Żydach na ziemiach Polskich pochodzą z XI w. Osadnictwo żydowskie odbywało się w kilku falach, na przykład w czasach wypraw krzyżowych (1096-1147) Żydzi narażeni byli na prześladowania. Wędrując do Ziemi Świętej Krzyżowcy mordowali i grabili Żydów, którzy zmuszeni byli do ucieczki z Niemiec. Schronienie znaleźli m.in. w Polsce. W czasach tzw. „czarnej śmierci” Żydów prześladowano, ponieważ oskarżano ich o zatrutowanie studni i celowe roznoszenie chorób zakaźnych wśród chrześcijan. Uciekinierzy osiedlali się przede wszystkim w Wielkopolsce, na Śląsku i w zachodnich częściach Małopolski.

Powstająca w Polsce diaspora żydowska była wspólnotą różniącą się od reszty katolickiej kraju pod względem religijnym. Przez wieki utrwalił się stereotyp mieszkających obok siebie żydów i katolików. Wyraz „żyd” obok wymiaru narodowego posiadał też treść religijną. Był to ktoś inny niż katolik, niż chrześcijanin, ktoś zamknięty w hermetycznym getcie, przede wszystkim getcie religijnym.

Przywiązanie ściśle, wręcz fanatyczne do „liter” zasad wiary starotestamentowej było warunkiem przetrwania wspólnot żydowskich w diasporze. Kurczowo trzymano się tradycyjnych, archaicznych, niezrozumiałych ponieważ form rodzimej religii. Wymiernym symbolem tej tradycji był starotestamentowy język hebrajski. Mimo że zapomniany i nieużywany powszednie był on swoistym znakiem rozpoznawczym przynależności do religii żydowskiej. Używany tylko do celów liturgicznych pozostawał niezmiennym i trwałym ogniwem łączącym gminy żydowskie na terenie Rzeczypospolitej, jak też innych krajów. W edukacji Żydów polskich przywiązywano wielką wagę do znajomości języka hebrajskiego. Oto jak wyglądały tradycyjne zajęcia w żydowskiej szkole religijnej *chederze*: „w chederze gwarno i wesoło. Przy jednym końcu długiego stołu belfer uczy abecadła hebrajskiego z modlitewnika: dzieci powtarzają głośno: «Patach alef – a, patach bejt – ba, patach gimel – ga, patach dalet – da» ...wtm wchodzi żona mełameda. Zapala lampę, a pokój zapełnia się światłem. Chłopcy trą sobie oczy, olśnione nagłym blaskiem światła. Minęła trwoga, cudowne bajki przysły. Po chwili podchodzi mełamed i belfrzy. Zaczyna się znowu nauka. Dzieci usadawiają się według „grup”: gdy jedna grupa kończy naukę z mełamedem, przesuwa ją chłopcy do końca stołu, a ich miejsce zajmuje następna grupa. Belfrzy siedzą u brzegu stołu

i powtarzają z dziećmi. W chederze panuje wielki gwar: uczniowie, mełamed i belfrzy czytają głośno chórem z ksiąg Biblii i tłumaczą każde słowo hebrajskie na język żydowski”. (Tauber, Waingarten, 1933, s. 10, 12-13)

Wśród Żydów żyło przekonanie, że język hebrajski miał szczególną moc oświecającą. Religijni Żydzi mówili o języku hebrajskim, że to *laszon hako-desz* – język święty, ponieważ zapewnia świętość duszy. (Duda, 2014) Język hebrajski, mimo iż był zarezerwowany dla obszarów życia liturgicznego, nie był językiem martwym, wyobcowanym z życia powszedniego oświeconych elit żydowskich. Podobnie jak łacina u chrześcijan, również hebrajski był językiem uczonych i językiem urzędowym kahałów. Nawet w akademii krakowskiej za czasów piastowskich była katedra języka hebrajskiego. (Shall, 1926, s. 54) Obszar życia religijnego Żydów był bardzo rozbudowany, ściśle powiązany z życiem rodzinnym. W miarę asymilacji i polszczenia się również język polski częściowo wypełniał powszednie rytuały religijne. Dotyczy to praktyk związanych ze świętowaniem dnia sobotniego w rodzinach, czytania psalmów i Pisma Świętego.

Karaimi – ludność pochodzenia tureckiego wyznająca *karaimizm* przybyła na ziemię Wielkiego Księstwa Litewskiego i Ruś Czerwoną z Krymu. Na Rusi, najprawdopodobniej w Kijowie, gminy karaimskie istniały już od XI w. Według źródeł około 1246 roku z miast krymskich Mangup, Sołchat, Kaffa do Halicza przybyło 80 rodzin karaimskich. Na ziemię litewską wyznawców karaimizmu miał sprowadzić książę Witold w celu obrony przed krzyżakami. Jednak prawdopodobnie gmina karaimska w Trokach istniała już za czasów panowania księcia Kejstuta i księcia Olgerda. (Tyszkiewicz, 2012, s. 12-23) Karaimi mieszkali w Trokach, Kownie, Poniewierzu, Poswołu, Sałatach, Birżach, Wiłkomierzu, Krakinowie, Łucku, Derażnem, Ołyce, Haliczu, Lwowie i td. (Szyszman, 1936, s. 3-4; Sulimowicz, 2010, s. 151-152) Społeczność karaimska była jedną z najmniej licznych mniejszości religijno-etnicznych na terenach dawnej Rzeczypospolitej. Dość często ludność karaimska przez urzędników państwowych była mylona z Żydami, dlatego trudno określić dokładną jej liczbę na tych terenach. (Gąsiorowski, 2012, s. 25) Dopiero pierwszy prawie powszechny spis ludności ukazuje, że liczebność karaimskiej populacji w Rzeczypospolitej w połowie XVIII wieku wynosiła około 700 osób. Według innych danych było ich około 5-6 tys. (Gąsiorowski, 2012, s. 12-13)

Językiem ojczystym Karaimów rusko-litewsko-polskich był język karaimski, należący do kipczackiej grupy języków tureckich. (Nemeth, 2012, s. 53) Głównie dzięki stałym kontaktom z ziemią macierzystą na Krymie Karaimom udało się przetrwać, zachować swoją tradycję religijną i językową. Ludność karaimska wyznawała karaimizm – religię monoteistyczną wywo-

dzącą się z judaizmu, mającą wspólne wątki z islamem i chrześcijaństwem. Pojęcie karaimizm pochodzi od hebrajskiego „karai”, co znaczy „czytający”. Uważa się, że twórcą karaimizmu był Anan ben Dawid (700-765), erudyta, człowiek wysoko wykształcony, który nawoływał „Badajcie Pismo Święte; w niem jedynie szukajcie Prawd Bożych! Nie hołdujcie ślepo autorytetom”. Anan nauczał, że każdy może zgłębiać i wyklądać Pismo Święte posługując się swoimi zdolnościami, ponadto badacza nie łączą żadne powiązania z poprzednikami tj. poprzednimi nauczycielami nie wyłączając jego samego. (Mardkowicz, 1930, s. 6-8) Przy karaimskich świątyniach (*kienesach*) obowiązki kapłańskie pełnili *hazani* (starsi i młodszy), a najwyższą władzę duchowną sprawował *hachan*. (Mardkowicz, 1930, s. 14)

Wśród Karaimów potrzeba zgłębiania języka hebrajskiego narodziła się wraz z obowiązkiem indywidualnego poznawania Pięcioksięgu, który spisany był w owym języku, a korzystanie z wersji przetłumaczonej mogło powodować pewne niezgodności, gdyż tekst tłumaczony stawał się w pewien sposób interpretacją tłumaczącego, co z oczywistych powodów nie mogło być zaaprobowane. Mimo to Tora w całości była przetłumaczona i udostępniona wiernym. Tak więc wszyscy mężczyźni (kobiety nieobowiązkowo) musieli uczyć się hebrajskiego już od wieku dziecięcego, dlatego też w odróżnieniu od innych społeczności, w których te studia były zarezerwowane tylko dla wyższych warstw, Karaimowie znali język hebrajski.

Ciekawa jest liturgia i obrządek karaimski, który wyróżnia się przepychem, bogactwem i różnorodnością modlitw, psalmów, hymnów religijnych. Sam tekst Pięcioksięgu odczytywany był w języku hebrajskim, następnie fragmentami powtarzany w języku karaimskim, w którym była odmawiana reszta modlitw. (Pilecki, 2012, s. 37) Karaimscy uczeni pozostawili po sobie dość bogate teologiczne i liturgiczne piśmiennictwo w języku hebrajskim, ponieważ dla Karaimów pierwszym językiem liturgii oraz nauki był język hebrajski. (Nemeth, 2012, s. 58)

Początek osadnictwa Tatarów na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego przypada na koniec XIV wieku, jeszcze przed powstaniem Chanatu Krymskiego (1449), zaś na ziemiach polskich na XVII w. Tatarzy osiedlali się przeważnie w okolicach Wilna, Kowna, Trok, Grodna, na Wołyniu, Podolu i Suwalszczyźnie. Walki wewnętrzne w nowo powstałym państwie Girejów zmuszały przedstawicieli obozu pokonanego do ucieczki do innych krajów, w tym na Litwę lub ziemie Korony. (Tyszkiewicz, 2010, s. 133) Część osiedlonych Tatarów stanowili również jeńcy wojenni. Tatarzy, albo jak ich nazywano Lipkowie, byli wierni swojej nowej ojczyźnie. Służyli w wojsku litewskim, brali na przykład czynny udział w bitwie pod Grunwaldem u boku księcia Witolda. Gdy

w 1506 roku Chanat Krymski nawoływał ich do zdrady, odpowiedzieli: „Ani Bóg, ani Prorok nie każą wam rabować, a nam być niewdzięcznymi. Pokonując was zabijamy łupieżców, a nie braci naszych!”. (Podhorodecki, 1987, s. 278-279, 282) Ziemie Chanatu Krymskiego były ubogie i przeludnione, dlatego też Tatarzy chętnie osiedlali się na ziemiach Rzeczypospolitej, które dla nich były krajem bogatym, pełnym żyznych gleb i obfitych plonów.

Polska tolerancja religijna XVI wieku sprzyjała osadnictwu Tatarów. W tych czasach w Rzeczypospolitej istniało około 400 meczetów. (*Kim są polscy Tatarzy...*)

Osadzając Tatarów w swoich włościach książę Witold darował im nie tylko ziemię, ale także wolność religijną. Horacjusz Spanocchi, sekretarz nuncjusza Bolognetiego pisał w 1586 roku: „W Wilnie obok kościołów katolickich wznoszą się tu zbory protestanckie i cerkwie prawosławne, a w pobliżu stolicy (na Łukiszkach) również i meczety, w których pozwala się muzułmanom sławić Allacha”. (Konopacki, s. 72) Z przybyciem na ziemię Wielkiego Księstwa Litewskiego zakonu jezuitów w 1570 roku sytuacja się nieco zmieniła. Podejmowano próby chrystianizacji Tatarów. Jedną z takich prób było rozpowszechnianie modlitewników stworzonych z myślą o Tatarach żyjących w państwie polsko-litewskim. Oprócz tekstu w językach orientalnych (arabskim i tureckim) na drugiej połowie strony umieszczano polskie tłumaczenie tekstu. Być może takie zestawienie miało u nich wywołać skojarzenie z Koranem. Prawdopodobnie czytając o Chrystusie w świętym dla nich języku arabskim mieli dojść do wniosku, że przejście na chrześcijaństwo w zasadzie nic nie zmieni. Ostatecznie zrezygnowano z prób chrystianizacji Tatarów przewidując znikomy efekt tych zabiegów. (Konopacki, s. 73-74)

Lipkowie byli wyznawcami islamu obrządku sunnickiego. Jako muzułmanie mieli obowiązek pięciorazowej modlitwy w ciągu doby. Meczet był miejscem przeznaczonym wyłącznie do modlitwy, pozostałe ceremonie, jak śluby, chrzciny, pogrzeby odbywały się poza nim. Modlitwy w islamie zawierają między innymi wersety koraniczne i recytowane są w języku arabskim, języku Objawienia, ale modlitwy osobiste mogą być odmawiane w języku ojczystym. Arabski język literacki jest językiem liturgicznym islamu. Język Koranu (VII w.) jest starszą wersją języka arabskiego sprzed ukształtowania się normy literackiej w VIII w. i różni się od języka literackiego w wielu aspektach. To właśnie język Koranu jest naprawdę klasycznym językiem arabskim. Koran objawiony w języku arabskim nie może być przetłumaczony na inne języki. Każde tłumaczenie Koranu jest tylko nieudolną interpretacją, której nie można uznać za święte słowo Allacha. Recytacja świętej księgi islamu w czasie modlitwy może odbywać się wyłącznie w języku

arabskim. Tyko arabski koraniczny oddaje pełnie znaczenia tej świętej księgi islamu (Nalborczyk). Język arabski bardzo mocno dowartościowywał sam prorok Muhammad. W Hadisach mówił: „Kochajcie Arabów z trzech powodów: ponieważ ja jestem Arabem, ponieważ Koran został objawiony w języku arabskim i ponieważ arabski jest językiem mieszkańców raju”. (Łapicz, 2017, s. 193) Muzułmanie wierzą, że przed końcem świata Koran zostanie zabrany do nieba a na ziemi zostanie tylko pusty papier. Liczne pisma Tatarów zamieszkujących Wielkie Księstwo Litewskie przepowiadają to wydarzenie, m.in. wspomina się o tym dwa razy w tzw. Kitabie Milkamanowicza: „[...] w roku tysiąc dwieście dwudziestym Koran święty [...] do nieba zostanie zabrany, jego pismo zniknie a zostanie tylko czysty papier; za lat trzydzieści z Koranu zostanie zabrane pismo, pozostanie tylko pusty papier”. (Łapicz, 2017, s. 193-194)

W islamie nie ma hierarchicznej władzy ani kapłanów, więc modlitwę prowadzi osoba wykształcona, znająca Koran, wybrana przez wspólnotę (*Jak się modlą*). Litewsko-polscy Tatarzy nie rozumieli języka arabskiego, który był używany podczas muzulmańskich nabożeństw, jednak odnosili się z wielkim pietyzmem i pobożnością do ksiąg napisanych w tym języku. (Podhorodecki, 1987, s. 281) Nauczanie czytania arabskich tekstów Koranu i pisania alfabetem arabskim odbywało się w specjalnych szkołkach. W większych koloniach Tatarów nauka obywatela się codziennie rano i popołudniu, w mniejszych – tylko w niedzielę. Takie szkoły znajdowały się m.in. w Nowogródku, Słoniemiu, Sokółce, Kruszynianach, Wasiliszkach itd. (Kryczyński, 1938, s. 211, 217) W drugiej połowie XVI w. kontakty Tatarów z ziemią ojczyzną stopniowo słabły, co powodowało zanikanie wśród nich języka tatarskiego. (Podhorodecki, 1987, s. 281) Zaczęli oni posługiwać się językami, które funkcjonowały w ich nowej Ojczyźnie, a mianowicie polskim, białoruskim, ruskim. Teksty muzulmańskich ksiąg religijnych, np. kitabów, tedźwidów, chamailów, daławarów powstawały już w językach słowiańskich, lecz zapisanych alfabetem arabskim (Łapicz, 2017, s. 197).

Bibliografia

- Duda, S. (2014). *Mowa liturgii*. „Polityka” 7.02.2014.
- Gawlik, S. (1988). *Życie i działalność ks. Abpa Józefa T. Teodorowicza*. Kraków: Wydawnictwo Michalineum.
- Gąsiorowski, S. (2012). Karaimi w dawnej Rzeczypospolitej (XVI-XVIII wiek). W: B. Machul-Telus (red.). *Karaimi*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Jak się modlą muzulmanie?* <https://liturgia.wiara.pl/doc/420314.Jak-sie-modla-muzulmanie>, 20.04.2020.

- Kajetanowicz, D. (1938). *Przenajświętrza Ofiara w obrzędku ormiańskim*. Lwów.
- Kim są polscy Tatarzy? <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1395366,Kim-sa-polscy-Tatarzy>, 20.04.2020.
- Konopacki, A. *Tatarzy w Rzeczypospolitej*. https://bg.uwb.edu.pl/download/artur_konopacki.pdf. 20.03.2020.
- Łapicz, Cz. (2017). „Arabski – językiem Koranu, Muchammada i mieszkańców raju”. W: *NURT SVD*, nr 2. tom 142.
- Marcinek, R. (2006). *Lwów*. Kraków: Kluszczyński.
- Mardkowicz, A. (1930). *Synowie zakonu (Kilka słów o Karaimach)*. Łuck.
- Nalborczyk, A. S. *Języki islamu*. <http://www.wiez.pl/islam/index.php?id=19>, 12.03.2020.
- Nemeth, M. (2012). Przeszość, teraźniejszość i przyszłość karaimskiej działalności kulturalnojęzykowej. W: B. Machul-Telus (red.). *Karaimi*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Pełczyński, G. (2014). Polska-Ormianie-Wschód. W: B. Machul-Telus (red.). *Ormianie*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Piłęcki, Sz. (2012). Karaimskie życie rodzinne i religijne okresu międzywojennego, czas wojny, decyzja o przyjeździe do Polski. W: B. Machul-Telus (red.). *Karaimi*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Podhorodecki, L. (1987). *Chanat Krymski*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Schall, J. (1926). *Dzieje Żydów*. Lwów.
- Stopka, K. (2014). Ormiańskie sacrum i profanum, czyli o fundamencie tożsamości kulturowej Ormian polskich. W: B. Machul-Telus (red.). *Ormianie*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Sulimowicz, A. (2010). Karaimi. W: M. Kopczyński, W. Tygielski (red.). *Pod wspólnym niebem. Narody dawnej Rzeczypospolitej*. Warszawa: Bellona.
- Szyszman, A. (1936). *Osadnictwo karaimskie na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Wilno.
- Tauber, M., Wajngarten, J. (1933). „Żydzi”. W: *Z cyklu: obrazki obyczajowe*. nr 32. Lwów.
- Tyszkiewicz, J. (2010). Tatarzy. W: M. Kopczyński, W. Tygielski (red.). *Pod wspólnym niebem. Narody dawnej Rzeczypospolitej*. Warszawa: Bellona.
- Tyszkiewicz, J. (2012). Dzieje Karaimów w państwie polsko-litewskim do końca XV wieku i ich związki z Krymem. W: B. Machul-Telus (red.). *Karaimi*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Армянская культура: с древнейших времен до 21-го века*. <https://www.mfa.am/ru/culture/>, 15.04.2020.

Изобретение армянского алфавита. <http://www.textologia.ru/literature/istor-liter-kavkaza-zakavkaz/armjanskaja-literatura/izobretenie-armyanskogo-alfavita-stanovlenie-literaturi/4260/?q=471&n=4260>, 17.04.2020.

Correspondence concerning this paper should be addressed to Dr. Olga Osadczy – Assistant Professor – Department of Slavic Studies of The State School of Higher Education in Chełm (Poland).

E-mail: samira33@wp.pl